

WSTĘP

Cykl konferencji Nauka-Etyka-Wiara rozpoczął się w maju 2005 roku w Wiśle. Celem tego cyklu jest wymiana myśli na temat szeroko pojętych aspektów relacji między nauką, etyką i wiarą. Konferencja NEW'15 była już szóstą z kolei. Poprzednia, która również miała miejsce w Rydzynie koło Leszna w 2013 roku, dotyczyła możliwości i ograniczeń nauki. Konferencja NEW'15 odbywała się pod hasłem „Nauka i wiara – wyzwania przyszłości”, wspartym słowami z Księgi Rodzaju 1, 28: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”.

Tematyka konferencji w 2015 roku była w pewnym sensie kontynuacją poprzedniej, ze szczególnym nakierowaniem na problemy etyczne związane z nauką i stosowaniem nowoczesnych technologii, a także obroną życia i godności człowieka. Według przyjętych przez Organizatorów i Komitet Programowy Konferencji założeń szczegółowa tematyka obejmowała następujące grupy zagadnień:

- Cele nauki i szkolnictwa wyższego
- Wyzwania etyczne
- Chrześcijanin wobec przyszłości

Jak zwykle, przyjęte założenia zweryfikowała rzeczywistość i o końcowej tematyce konferencji zdecydowali autorzy zgłoszonych referatów.

Dynamiczny rozwój nauki silnie wpływa na postrzeganie otaczającego nas świata i jego rozumienie. Postęp i osiągnięcia w nauce i technice mogą powodować nadmierną wiarę w nieograniczone możliwości człowieka. Idące za tym zmiany kulturowe prowadzą do kontestacji przyjmowanych do tej pory zasad etycznych. Jak wobec tych zmian powinien zachować się świat chrześcijański? Jak odpowiedzieć na zachodzące zmiany w nauce i kulturze, na perspektywę, którą narzucają nurty przeciwne Bogu i religii?

Chrześcijańska wizja rzeczywistości ukazuje zarówno trwałe wartości moralne, jak też wizję eschatologicznej przyszłości, obejmującą wieczne przeznaczenie człowieka i losy całego świata. Powstające napięcie między nadzieją budowaną na bazie możliwości nauki a nadzieją opartą na objawieniu wiary rodzi pytania: Czy te perspektywy mogą, i czy w ogóle powinny, być zgodne lub przynajmniej zbieżne? Czy są skazane na nieustanny konflikt? Jaką rolę w unikaniu bądź łagodzeniu tego konfliktu mogą odegrać chrześcijańscy naukowcy?

Na pojawiające się pytania starali się odpowiedzieć uczestnicy Konferencji. Andrzej Napiórkowski w rozpoczynającym ją wystąpieniu podjął próbę diagnozy stanu chrześcijaństwa w Europie i jego miejsca w postmodernistycznej kulturze. Mimo, iż korzenie kultury europejskiej wspierają się na filozofii greckiej

i rzymskim prawie, to przede wszystkim „są zapuszczone głęboko” „w chrześcijańskie objawienie”. Tymczasem zachodnia część Europy odsłania swoją duchową nędzę i psychiczną słabość, wydaje się być pozbawiona prawdy, piękna, dobra i duchowości. Diagnoza autora kieruje w stronę tezy, iż „świat stał się tak bardzo ubogi, że nie potrafi rozpoznać braku Boga jako braku”. Jako najpoważniejszy problem współczesnej Europy wskazuje jej bezreligijność i to, że mieszkańcy Europy zaprzestali poszukiwać Boga. Ten stan zdaniem A. Napiórkowskiego ma swoje konsekwencje w trzech następujących dziedzinach: w kryzysie nauki, w odniesieniach do świata wartości duchowych i etycznych oraz w poszukiwaniu nowej religii. Za Maciejem Ziębą można byłoby powiedzieć

Dziejowy prąd oderwał ostatnimi czasy Europę od chrześcijańskiego kontynentu i jak gigantyczna kra rozpoczęła ona dryfowanie po bezkresnym oceanie historii świata. Jeżeli nie uda się jej (...) znowu połączyć ze stałym lądem, czeka ją wiele burzliwych wyzwań. (...) Kra, co prawda, jest nadal ogromna, nadal można ułożyć sobie na niej wygodne życie, ale ta kra nieuchronnie topnieje. I to nie jest dobra wiadomość dla Europy.¹

Nasze zadanie dostrzega autor w obronie chrześcijańskiej antropologii i jednocześnie, powołując się na konstytucję *Gaudium et spes*, realizacji pełnej szacunku postawy wobec osób niewierzących. W konsekwencji wszyscy ludzie, wierzący i niewierzący, powinni przyczyniać się do należytej budowy tego świata, w którym wspólnie żyją, której nie da się realizować bez szczerego i roztropnego dialogu. Niemożliwa jest dyskryminacja zarówno wierzących jak i niewierzących, wprowadzana przez niektórych przywódców państw nie uznających zasadniczych praw osoby ludzkiej. Dla wierzących konstytucja domaga się wolności działania, aby wolno im było w świecie budować również świątynię Boga. Ateistów zaś przyjaźnie zaprasza, by otwartym sercem rozważali Ewangelię Chrystusową.

Powinnością nauki i teologii jest odkrywanie prawdy! Prawda pozostaje dla nauki nadrzędnym celem i gwarantem jej poprawności, bez względu na jej odniesienia. Dlatego zagadnienia prawdy nie można redukować tylko do obszaru epistemologii. Prawda jest także problemem moralnym. Prawda jest jedynym gwarantem wolności. Jezus zapewnia nas: „i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

Z kolei w tekście Marka Jędraszewskiego zauważamy próbę zachowania greckiego pojmowania prawdy w nauce z jednoczesnym odrzuceniem myślenia opartego na amerykańskim pragmatyzmie. W referacie zostało to zilustrowane poprzez przeciwstawienie *Stanzy Segnatury* Rafaela symbolicznemu obrazowi ironistki Rorth'ego. Autor mówi o dialogu nauki i filozofii greckiej z religią rozumianą jako wiara w Jezusa Chrystusa. Przywołuje w swym tekście chrześcijańskich myślicieli Zachodu. Przytaczając myśli św. Augustyna pisze, że istnieje wzajemne warunkowanie się wiary i myśli, wiary i rozumu oraz oczywiście

¹ M. Zięba: Kłopot za kłopotem: katolik w dryfującej Europie, Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze, 2015, s. 22-23.

owoców tego myślenia: gdy chodzi o wiarę – w teologii, gdy chodzi o rozum, o inteligencję – w nauce. Podkreśla, iż wiara ze swojej natury domaga się rozumu.

Rozwój medycyny w zakresie zarówno metod terapeutycznych, leczenia o różnym stopniu inwazji w organizm człowieka, zawsze budził wiele kontrowersji. Duży niepokój – i to nie tylko naukowców chrześcijańskich – budzą badania w zakresie genetyki. Stosowanie szybko rozwijających się nowoczesnych technik genetycznych, umożliwiających selekcję ludzkich zarodków ze względu na genotyp, oceniane jest krytycznie. Niezdolne do prawidłowego rozwoju zarodki stają się surowcem wykorzystywanym przez współczesną biotechnologię, a zakres manipulacji ludzkimi gametami i zarodkami stale się poszerza. Zapłodnienie pozaustrojowe (IVF) generuje wiele rodzajów zaburzeń genetycznych, począwszy od nieprawidłowej aktywności kluczowych dla rozwoju genów, poprzez wytwarzanie i rozpowszechnienie nowych mutacji, skończywszy na wrodzonych wadach rozwojowych. Negatywną ocenę tego faktu znajdziemy w tekście Andrzeja Kochańskiego.

Drugim tekstem z zakresu bioetyki jest referat Zofii Szafrąnskiej-Czajki, odnoszący się do prawnego-socjologicznego ujęcia wyzwań bioetycznych i bioprawnych. Autorka dokonuje analizy porównawczej treści art. 1, 2 i 15 oraz Preambuły Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej Wobec Zastosowań Biologii i Medycyny oraz Konwencji o Prawach Człowieka i Biomedycynie, tzw. Europejskiej Konwencji Bioetycznej sporządzonej przez Radę Europy w Oviedo 4 kwietnia 1997 r. Celem analizy było wykazanie nieścisłości terminologicznych polskiego tłumaczenia w odniesieniu do dwóch kluczowych pojęć: „istota ludzka” i „osoba”, oraz ich konsekwencji prawnych.

W dzisiejszych czasach znakiem cierpienia ludzi chorych terminalnie są hospicja. Stały się one miejscem bezinteresownej opieki i towarzyszenia osobom cierpiącym. Do pracy tego typu wolontariusze muszą posiadać szczególne predyspozycje. Artykuł Anny Seredyńskiej ukazuje samą ideę hospicjum oraz różnorodność ludzkich motywacji, w tym motywacji wolontariuszy, na przykładzie kandydatów w Hospicjum św. Łazarza w Krakowie.

Inną tematyką poruszaną w tekstach były zagadnienia związane z historią chrześcijaństwa.

W wykładzie Jacka Salija odnajdziemy przeglądowy opis inicjatyw oraz zaangażowania papieży na rzecz pokoju w świecie. To nie tylko opis aktywnej roli papieży od końca dziewiętnastego wieku, począwszy od Leona XIII, w rozstrzyganiu sporów i kształtowaniu pokoju w Europie i na świecie, ale również opis dokumentów związanych z nauczaniem Kościoła w zakresie szerzenia pokoju.

W tekście Michaela Abdalli odnajdujemy próbę ukazania problemu, jakiemu muszą stawić czoła mieszkający na Bliskim Wschodzie chrześcijanie od początków ekspansji islamu, w kontekście wciąż nieuznanego przez Turcję ludobójstwa trzech chrześcijańskich narodów żyjących w Turcji: Ormian, Asyryjczyków i Greków. Autor zarzuca etyce naukowej przemilczenie tych faktów ludobójstwa. Źródło tego dostrzega w gotowości służenia reżimom totalitarnym

oraz presji obowiązującej poprawności politycznej, zasłaniającej prawdę.

Inny charakter ma artykuł Laury Suchostawskiej, będący analizą postrzegania i rozumienia rzeczywistości przez dziewiętnastowiecznego amerykańskiego pisarza, myśliciela i przyrodnika Henry'ego Davida Thoreau. Nauka i duchowość, często postrzegane jako odrębne, a nawet przeciwstawne sposoby widzenia i rozumienia rzeczywistości, w jego dziełach są widziane jako zgodne, wzajemnie uzupełniające się i wzmacniające. Zdaniem autorki przykład Thoreau może być inspiracją dla współczesnych wierzących naukowców, którzy chcą integrować prowadzone badania ze swoją duchowością i przekonaniami.

Do grupy artykułów z zakresu problematyki etyczno-społecznej możemy zaliczyć tekst Jana Wadowskiego, stanowiący próbę zmierzenia się z wyzwaniem, jakie stawia przed nami epoka „ponowoczesna”. Jak wcześniej wspomniano, kryzys toczący Europę i świat dotyczy bardziej wymiaru duchowego niż materialnego. Aby podjąć konkretne przedsięwzięcia, mogące złagodzić wieloaspektowy kryzys, niezbędna jest diagnoza stanu współczesnej kultury. W opisie ducha czasu „ponowoczesnego” i jego analizie autor skupia się na dominującym technokratyzmie, którego konsekwencją jest zjawisko nazwane „marginalizacją społeczeństwa”. Podejmuje takie kwestie, jak pojmowane współcześnie dobro wspólne, czy „zapomnienia przyczyny”, czyli sfery duchowej. W zakończeniu autor kieruje do czytelnika pytanie o powrót do integralnego, nie zaś redukcjonistycznego rozumienia kwestii zrównoważonego rozwoju.

Grupę artykułów opisujących relacje między Bogiem a człowiekiem rozpoczyna artykuł Karoliny Bogacz, w którym autorka prezentuje obraz tak zwanego duchowego przełomu, utrwalonego w dyskursie polskich protestantów pentekostalnych. Obraz ten zrekonstruowano na podstawie analizy dwudziestu czterech sformułowań, stanowiących wytwory tego dyskursu. Autorka skupia się na zwrotach używanych w codziennych sytuacjach, niezwiązanych bezpośrednio ze sprawowaniem kultu religijnego. Na podstawie analizy sformułowań nazywających to przeżycie duchowe, autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o to, co według przedstawicieli poszczególnych środowisk pentekostalnych stanowi sedno „duchowego przełomu”, jakie są jego duchowe i materialne konsekwencje, a także, kto – człowiek czy Bóg – jest sprawcą tego przeżycia.

W kolejnym artykule Juliana i Marii Ławrynowicz, autorzy koncentrują się na podstawowych zagadnieniach formacji etyczno-naukowej. Analiza oparta została na koncepcji formacji chrześcijanina opracowanej na przełomie wieków XII/XIII przez zakony żebracze – karmelitów, dominikanów i franciszkanów. Widać w nich: aspekt *syntetyczny* bezkompromisowej wspinaczki na górę doskonałości, aspekt *analityczny* systematycznego eliminowania niedoskonałości w drodze po moście prowadzącym do Chrystusa i wreszcie aspekt *udoskonalania się poprzez dostrzeganie kochającego Boga w kontemplacji otaczającej nas przyrody*. Te trzy aspekty – syntetyczny, analityczny i ekologiczny powróciły odpowiednio jako wiodące w nauczaniu trzech kolejnych papieży z przełomu wieków XX/XXI: św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka.

Nawiązanie do filozofii Martina Bubera znajdziemy w artykule Elżbiety Stawnickiej-Zwiahel, w którym autorka podejmuje próbę przybliżenia dialogicznego punktu widzenia wybranych fragmentów rzeczywistości Izraela i Biblii, przedstawionych w kategoriach znaku zarówno w perspektywie historycznej, jak i personalistycznej. Prezentuje obraz Izraela jako znaku dla narodów. Szczególne odniesienie ma to do narodów chrześcijańskich w Europie, wśród których Izraelici zamieszkiwali po opuszczeniu swej ojczystej ziemi. W Europie rozgrywała się ich żywa i dramatyczna historia jako rezultat trudnych i niełatwych relacji żydowsko-chrześcijańskich.

Do istoty przesłania adhortacji apostołskiej „Evangellii Gaudium” nawiązał w swym artykule Andrzej Zabołotny, który przedstawia spojrzenie papieża Franciszka na problemy współczesnego świata oraz jego wezwanie do ewangelizacji jako najważniejszego zadania Kościoła. Wskazuje, że Dobra Nowina powinna wpłynąć na głęboką odnowę życia wierzącego, a Bóg może mu powierzyć misję przemiany świata, mającej swój początek we wnętrzu człowieka. W treści adhortacji można również odczytać ważną rolę środowiska akademickiego w wyznaczonych przez papieża zadaniach.

O tym, jak możemy osiągnąć integrację interpretacji naturalnych zdarzeń ze zdarzeniami o charakterze nadprzyrodzonym w rozszerzonej filozofii nauki napisał amerykański fizyk Richard Carhart. Tak rozumiana nauka może pomóc rzucić światło na przyczyny zjawisk nadprzyrodzonych. Odwołując się do rozważań filozofów nauki Alвина Plantingi (chrześcijanina) i Bradley’a Montona (ateisty), którzy wskazywali potrzebę rozszerzenia granic nauki, proponuje szereg definicji w dziedzinie filozofii nauki.

O potrzebie „soli i światła” w „dobrym” świecie stworzonym przez dobrego Boga pisze w swym artykule Adam Cenian. Przedstawia zagadnienie odpowiedzialności i samotności „w tłumie” człowieka wierzącego oraz opis najważniejszych wyzwań dla chrześcijanina i postulowanej postawy wierzącego pracownika nauki.

Na tle rozważań ks. Petera Hockena nad nieciągłymi i ciągłymi aspektami Bożego działania w odniesieniu do pojedynczych osób i całych społeczności w książce *Przecieranie nowych dróg. Dokąd Duch Święty prowadzi Kościół*, Mariusz Grządziel analizuje nieciągłość Bożych działań. Według autora ta nieciągłość może być kojarzona z koniecznością podjęcia decyzji wiary, kluczowej dla doświadczenia Bożego planu zbawienia. Rozważania te są zestawione z pojęciem ciągłości w matematyce.

W odróżnieniu od ogólnej teorii względności, teoria kwantowa nie została sformułowana w oparciu o określoną, głęboką zasadę. Jej struktura matematyczna została odgadnięta w latach dwudziestych XX wieku na podstawie eksperymentów przeprowadzonych w skali atomowej. Jednak problem, czy podstawowa struktura matematyczna teorii kwantowej wynika z głębokiej zasady, pozostaje nadal otwarty. W swoim artykule Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz zaproponował w charakterze takiej zasady rozszerzoną zasadę antropiczną, w oparciu o którą wyprowadzono podstawową strukturę formalizmu matematycznego teorii kwantowej.

Do sydonologii, nauki zajmującej się badaniami Całunu Turyńskiego, nawiązał w swym artykule Mirosław Rucki. Autor wskazuje na to, że przedmiot jej badań jest wyjątkowy, a ich wyniki mogą prowadzić do nieoczekiwanych wniosków. W artykule ukazał, jak świat nauki zaczął interesować się Całunem Turyńskim, jakie wnioski wyciągano ze stwierdzonych naukowo faktów i w jaki sposób sprzeciwiano się tym wnioskom.